

Wstęp

Ekologiczne postrzeganie świata

Jednym z istotniejszych wyróżników naszych czasów, od końca XIX wieku, a szczególnie ostatnich sześćdziesięciu lat, jest narastające w tempie lawinowym poczucie zagrożenia ekologicznego. Jest ono spowodowane rabunkową gospodarką człowieka surowcami naturalnymi, rozpasanym konsumpcjonizmem o charakterze globalnym, nie mającego ograniczeń dążeniem do ciągłego wzrostu gospodarczego i uczynienia z tego zasadniczego celu globalnej cywilizacji ludzkiej, gdzie pomija się problemy nie tylko naszego stosunku do świata, ale szczególnie do zwierząt. Zagrożenie ekologiczne jest najbardziej złowieszczym megatrendem współczesnej ludzkość¹.

Megatrend ten składa się z szeregu, spowodowanych aktywnością gospodarczą człowieka, zjawisk w rodzaju: kończenia się zasobów środowiska naturalnego, skażenia atmosfery, globalnego ocieplenia, nieprawidłowości w gospodarce wodnej, kłopotów ze składowaniem cywilizacyjnych odpadów, podważonego bezpieczeństwa energetycznego, które wskazują na bezpośrednie niebezpieczeństwa dla dalszej egzystencji cywilizacji ludzkiej. W tym też kontekście dostrzegamy głosy tych, którzy zauważają dysproporcje między działaniami cywilizacyjnymi, a tym, co dostrzega współczesna naukowa refleksja na temat trwania ekosystemów i zachowania gatunków zagrożonych zwierząt. Ogólnym terminem, używanym obecnie jest zatem „biodiversity” - różnorodność życia, którą należy chronić. Niestety, ochrona bioróżnorodności napotyka na opór ze strony różnych środowisk, które nadal podejmują działania pod hasłem „dobro człowieka jest najważniejsze”. Efektem takiego krótkowzrocznego sposobu myślenia jest degradacja środowiska naturalnego. Zjawiska te narastając, skutkują zmianami ekosystemowymi (np. klimatycznymi) i w obrębie środowiska naturalnego (np. biodegradacja wielu różnych środowisk), które radykalnie przekształcają na znacznie gorsze warunki ludzkiego i nie tylko ludzkiego bytowania. A nawet więcej – stawiają one pod znakiem

¹ Megatrend to określenie ogólnosiwiatowych zjawisk, które w fundamentalny sposób wpływają na przeobrażenia współczesnej cywilizacji człowieka. Najważniejsze z nich i najbardziej wyraźne to: 1. eksplozja demograficzna powiązana z gigantycznymi, na skalę światową, ruchami migracyjnymi; 2. globalizacja gospodarki i komunikacji; 3. postęp naukowy oraz jego wpływ na światopogląd współczesnego człowieka; 4. nowa rewolucja przemysłowa, oparta na informatyce i automatyzacji; 5. nadchodzący koniec tradycyjnego państwa narodowego i przesunięcie obszaru głównych konfliktów na sferę międzycywilizacyjnych (międzykulturowych) konfrontacji; oraz zagrożenie ekologiczne; por.: P. Kenedy, *U progu XXI wieku*, Kielce 1994; J. Naisbitt, *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, Poznań 1997; J. Muszyński, *Megatrendy a polityka*, Wrocław 2001, s. 15-36.

zapytania przetrwanie gatunku ludzkiego². Jak przekonuje Richard Leakey, świat jest u progu kolejnej katastrofy. Tym razem jednak jej przyczyną nie będzie żaden meteoryt, ale my sami³.

Świadomość rosnącego niebezpieczeństwa ekologicznego wybitnie sprzyjała w ostatnim półwieczu wykształcaniu nowego podejścia w określaniu relacji człowiek – przyroda. Początki refleksji nad nieodpowiednią relacją człowiek – przyroda, z akcentowaniem zagrożeń stąd wynikających dla ludzkiego bytowania, datuje się już na koniec XIX stulecia, od wystąpienia amerykańskich myślicieli Ralpa W. Emersona i Henry’ego D. Thoreau, głoszących potrzebę ochrony przyrody i zmiany nastawienia człowieka do natury; z idei panowania nad przyrodą na regułę równoprawnego współistnienia. Dodajmy, że obecnie owo równouprawnienie coraz częściej dotyczy kwestii zwierząt.

Jedną z zasadniczych przesłanek zmiany tradycyjnego stosunku człowieka do przyrody było sformułowanie w 1869 roku przez Ernsta Haeckle’a koncepcji ekologii – nauki o środowisku. Pomyślana jako subdyscyplina biologiczna, zajmująca się relacjami między zwierzętami a ich środowiskiem, w ciągu XX wieku ekologia wyewoluowała do rangi interdyscyplinarnej nauki podejmującej refleksję nad wzajemnym oddziaływaniem organizmów żywych (w tym ludzi) i środowiska zarówno przyrodniczego jak i społecznego⁴. Szerokie, z uwzględnieniem perspektywy humanistycznej, rozumienie ekologii stało się zaczynem powstania, występującej w rozlicznych wersjach, ekofilozofii (filozofii ekologii), badającej obszary ludzkiej aktywności w sposób szczególnie związanej z środowiskiem przyrodniczo-społecznym⁵. Ważna, choć niekoniecznie bezpośrednio związana z tym tematem, stanie się dyskusja, sprowokowana odkryciami etologii i socjologii, na temat statusu zwierząt, ich statusu nie tylko ontologicznego, ale także etycznego. Interdyscyplinarne badania na ten temat noszą dziś nazwę „Animal Studies”, łącząc w sobie elementy badań biologicznych i refleksji filozoficznej.

Poczucie ekologicznego zagrożenia wraz konceptualizacjami tego stanu rzeczy wykształciły we współczesnym społeczeństwie powszechną świadomość ekologiczną oraz praktyczne postawy proekologiczne. Ich wspólnym spektakularnym wyrazem jest powstanie nowego paradygmatu rozumienia świata społecznego, akcentującego jego nierozzerwalną więź, określaną relacjami zwrotnymi, ze środowiskiem przyrodniczym, szczególnie zaś ze zwierzętami. Podstawowym elementem nowego sposobu widzenia

² Przy zachowaniu tylko aktualnego w skali globalnej poziomu konsumpcji, w tempie zastraszającym kurczą się wyczerpywalne i nieodnawialne zasoby surowców naturalnych, na których wspiera się współczesna cywilizacja ludzka. Przykładowo, szacuje się, że w światowym wymiarze ropy naftowej wystarczy na około 50 lat, gazu naturalnego na 70 lat, węgla na 150 lat. Z istotnych dla przemysłu metali przewiduje się, że z rud miedzi można będzie korzystać jeszcze przez 60 lat, z cynku przez 20, ołowiu przez 60 a z rtęci przez 50 lat; dane za: A. Pawłowski, L. Pawłowski, *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji*. Cz. I: *Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju”, vol. 3, no 1, 2008, s. 56-58.

³ Zob.: R. Leakey, R. Lewin, *Szósta katastrofa. Historia życia a przyszłość ludzkości*, tłum. J. Prószyński, Warszawa 1999, s. 266-283

⁴ Do najbardziej znanych i interesujących autorskich koncepcji ekofilozoficznych zalicza się rozważania Aldo Lepolda, Johna B. Callicota, Holmesa Rolstona III, Johna Lavelocka, reprezentantów tzw. nurtu ekocentrycznego (holistycznego lub systemowego); A. Schweitzera, Paula W. Taylora, Petera Singera, przedstawicieli tzw. tendencji biocentrycznej; Johna Passmore’a, Georga Pichta, Hansa Jonasa, zwolenników tzw. antropocentryzmu ekofilozoficznego oraz Arne Naessa i Georga Sessions’a, autorów tzw. ekologii głębokiej; por.: S. Zięba, *Historia myśli ekologicznej*, Lublin 2004.

⁵ Zob.: M. Dołęga, *Ekofilozofia – nauka XXI wieku*, „Problemy ekorozwoju”, 2006, vol.1, No 1, s. 17-22.

świata jest radykalne przewartościowanie miejsca człowieka w świecie i jego relacji z naturą. Tradycyjny antropocentryzm w tym ujęciu ustępuje zasadzie ekocentryzmu (biocentryzmu). Zasada ta unaoacza nową lokację człowieka w świecie. Antropocentryzm zostaje zastąpiony tu przekonaniem, iż człowiek nie egzystuje wbrew, ponad, czy obok przyrody. Z jednej strony człowiek i natura są jednością w tym sensie, że socjosfera jest szczególnym przypadkiem biosfery i stąd nie można tych dwóch elementów rzeczywistości rozpatrywać opozycyjnie. Z drugiej zaś strony, środowisko naturalne jest tu ujmowane bardzo szeroko. Składa się ono nie tylko z biosfery, ale i wszystkich innych elementów przyrody nieożywionej. To nowe spojrzenie na relację człowiek – przyroda nakazuje stosowanie holistycznego podejścia do rzeczywistości, w którym przyroda i świat człowieka są traktowane jako integralna i nierozzerwalna całość, co wymaga dokonującej się redefinicji tradycji chrześcijańskiej („czyńcie sobie ziemię poddaną”) i scjentystycznej (z utylitarystyczną aksjologią).

Tak nakreślony nowy, ekologiczny paradygmat rozumienia świata jest ponadto uzupełniany treściami aksjologicznymi. Są więc formułowane tu wskazania odnoszące się do moralnego poczucia odpowiedzialności za stan przyrody aktualnej i dziedzicznej przez przyszłe pokolenia (to tzw. zasada ekologicznego egalitaryzmu pokoleniowego). W zakresie filozoficzno-antropologicznym feruje się zasadę równości biocentrycznej zdecydowanie oprotestowującej tradycyjną postawę antropocentryzmu. Inne podstawowe wartości ekofilozofii, takie jak: egalitaryzm, godność, sprawiedliwość i umiar, także wyrażają nowy stosunek człowieka do natury.⁶

Owe najogólniejsze zasady stanowią aksjologiczne podstawy ekologizmu – zdobywającej współcześnie coraz liczniejsze grono zwolenników intelektualno-kulturowej postawy (ideologii) ewokującej problemy ochrony środowiska oraz refleksji nad miejscem człowieka w jego relacji z naturą, w szczególności zaś nad zwierzętami. Na jej gruncie akcentuje się wzajemne zależności między człowiekiem a przyrodą, które decydują o jakości życia, w dalszej zaś perspektywie – o warunkach przeżycia populacji ludzkich i pozaludzkich. W tym sensie ekologizm stanowi o „przyrodniczym sumieniu” człowieka współczesnego i trosce o jego przyszłość. Określa on także idee wyznaczające ramy koniecznych działań ekonomicznych, politycznych i społecznych, których istotą jest przeciwdziałanie zagrożeniom związanym z industrializacją oraz niszczeniu środowiska naturalnego człowieka. W tym znaczeniu jest on podstawą programów różnych ugrupowań politycznych (partie zielonych) i społecznych (organizacje „ochroniarskie” czy proekologiczne), które stawiają kwestie ekologiczne w centrum problematyki społecznej⁷.

Mając na uwadze znaczny rezonans społeczny wzbudzany przez problematykę ekologiczną, korzystając z gościnności i możliwości wydawniczych „Wschodniego Rocznika Humanistycznego” zaprojektowaliśmy profilowany tom, który zatytułowaliśmy *Ekologiczne postrzeganie świata*. Jako autorów zaprosiliśmy zarówno renomowanych już, jak i mniej jeszcze znanych badaczy problematyki ekologicznej, prezentujących różnorodne podejścia tematyczne i metodologiczne do tej kwestii. Nadesłane teksty ułożyły się nam w trzy grupy problemowe.

⁶ Por.: L. Gawor, *Filozofia zrównoważonego rozwoju – preliminaria*, „Problemy Ekorozwoju”, vol. 5, nr 2, 2010, s. 69 – 76.

⁷ Por.: Ekologizm, [hasło w:] *Encyklopedia*, PWN, www.encyklopedia.pwn.pl

Pierwsza z nich to reprezentacja tych płaszczyzn myślenia, które w sposób ogólny traktują o ekologii jako pewnej wizji, perspektywie postrzegania świata współczesnego. Szczególnie interesujące są tu różne podejścia do ekologii jako takiej (i różnie nazywanej). Nacisk kładziony jest na dyskusję w kwestii swoistego „paktu z naturą”, który zdaje się być możliwy, zdaniem niektórych autorów, w aspekcie koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Druga część naszego tomu opisuje myśl ekologiczną w „konkretnym wydaniu”. Składają się na nią teksty opisujące różne (varia) aspekty funkcjonowania myśli ekologicznej, poglądy różnych myślicieli na temat pojmowania problemów naszego stosunku do świata przyrody, natury, zwierząt. Prezentacja tych poglądów ma na celu unaocznienie czytelnikowi, że przedstawione w pierwszej części rozważania znajdują swe źródła w tekstach myślicieli niekoniecznie kojarzonych z ekologią.

Trzecia zaś część tomu, nazwana „Animal Studies” (studia nad zwierzętami) dotyczy coraz szerzej dyskutowanej kwestii naszego stosunku do – jakby powiedzieli zwolennicy ochrony zwierząt, ale i socjobiolodzy – zwierząt nie będących ludźmi. Temat ten jest obecnie przedmiotem interdyscyplinarnych analiz. Przedstawiamy tylko ich niewielki fragment, mając nadzieję, że dyskusja na ten temat może być impulsem do dalszego rozwoju badań i dyskusji.

Na koniec, chcielibyśmy gorąco podziękować Wydawcom „Wschodniego Rocznika Humanistycznego” za udostępnienie swych łam dla projektu przez nas opracowanego. Wschodnioeuropejski akcent zawiera się nie tylko w afiliacjach autorów, ale też w tematyce, bowiem wiele artykułów zostało poświęconych zjawiskom zachodzącym w tej części świata.

L. Gawor, J. Lejman